

# NOTATKA

## z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

**Data posiedzenia: 8 luty 2011 r.**

**Nr posiedzenia: 143**

---

Posiedzeniu przewodniczył: sSenator Jerzy Chróścikowski – przewodniczący komisji

- Porządek posiedzenia:**
1. Informacja na temat sytuacji na rynku mięsa wieprzowego.
  2. Informacja na temat sytuacji na rynku mięsa drobiowego i produkcji jaj.
  3. Informacja na temat programów zwalczania Salmonelli w stadach drobiu.

- W posiedzeniu uczestniczyli:
- senatorowie członkowie komisji: Henryk Górski, Jerzy Chróścikowski, Ryszard Knosala, Sławomir Kowalski, Grzegorz Wojciechowski, Ireneusz Niewiarowski, Jan Olech, Lucjan Cichosz, Michał Boszko, Eryk Smulewicz, Kazimierz Jaworski
  - zaproszeni goście:
    - Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi:
      - podsekretarz stanu Tadeusz Nalewajk ze współpracownikami,
    - Ministerstwo Finansów:
      - główny specjalista w Departamencie Polityki Regionalnej i Rolnictwa Cezary Dziuban,
      - radca ministra w Departamencie Polityki Regionalnej i Rolnictwa Jerzy Szalkowski,
    - Najwyższa Izba Kontroli:
      - doradca techniczny w Departamencie Środowiska, Rolnictwa i Zagospodarowania Przestrzennego Jerzy Dawidek,
    - Główny Inspektorat Weterynarii:
      - zastępca głównego lekarz weterynarii Krzysztof Jażdżewski,
    - Agencja Rynku Rolnego:
      - zastępca prezesa Lucjan Zwolak,
    - branżowe i zawodowe związki rolnicze, producenci rolni:
      - członek Związku Hodowców i Producentów Drobiu w Płocku Hanna Bańka,
      - członek Rady Krajowej NSZZ RI Solidarność Paweł Barczak,
      - producent i hodowca drobiu Bogdan Bienkowski,
      - prezes Polskiego Związku Zrzeszeń Hodowców i Producentów Drobiu Andrzej Danielak,
      - członek Krajowej Rady Izb Rolniczych Andrzej Frąckowiak,
      - prezes Związku Hodowców i Producentów Drobiu w Płocku Zbigniew Herc,
      - członek NSZZ RI Solidarność Mirosław Iwiński,
      - producent i hodowca drobiu Michał Jagodziński,
      - prezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej - producent i hodowca drobiu Michał Jagodziński,
      - producent i hodowca drobiu Cezary Janiszewski,

- prezes Zrzeszenia Producentów i Hodowców drobiu w Lublinie Krystyna Jędrzejka,
- ekspert Magdalena Józefacka,
- producent i hodowca drobiu Jarosław Kafar,
- producent i hodowca drobiu Iwona Kępa,
- producent i hodowca drobiu Tomasz Kowalski,
- producent i hodowca drobiu Piotr Majka,
- producent i hodowca drobiu Wiesław Majka,
- członek Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej Marek Mastalerek,
- prezes Zrzeszenia Producentów i Hodowców Drobiu Północnego Mazowsza Stanisław Nydziński,
- prezes Krajowej Rady Drobiarstwa-Izba Gospodarcza w Warszawie Rajmund Paczkowski,
- starszy specjalista w biurze Krajowej Rady Izb Rolniczych Krzysztof Przedpełski,
- producent i hodowca drobiu Maciej Przybitowski,
- producent i hodowca drobiu Jolanta Rola,
- członek Wojewódzkiego Zarządu Hodowców i Producentów Drobiu w Lublinie Zbigniew Rola,
- pełnomocnik producentów i hodowców drobiu Stanisław Różański,
- prezes Unii Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego Wiesław Różański,
- producent i hodowca drobiu Teresa Rzemińska,
- Związku Hodowców i Producentów Drobiu w Płocku Edyta Strzelecka,
- producent i hodowca drobiu Beata Szukalska,
- producent i hodowca drobiu Stanisław Szukalski,
- sekretarz prezydium zarządu głównego Polskiego Związku Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej POLSUS Waldemar Świdrowski,
- dyrektor biura Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz Barbara Ulatowska,
- producent i hodowca drobiu Katarzyna Wocheń,
- producent i hodowca drobiu Sylwester Wocheń,
- członek zarządu Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz Piotr Wysogład,
- przewodniczący komisji ds. wspólnej polityki rolnej Związku Zawodowego Wsi i Rolnictwa Solidarność Wiejska Ireneusz Zawadzki

### **Przebieg posiedzenia:**

**Ad. 1** Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk przedstawił informację ta temat sytuacji na rynku mięsa wieprzowego i drobiowego. W ostatnim tygodniu stycznia 2011 r. średnia cena zakupu trzody chlewnej wyniosła 3,56 zł/kg, co oznacza jej spadek o 7 gr (1,7%) w stosunku do tygodnia poprzedniego (3,63 zł/kg). Spadek w stosunku rocznym wyniósł 5 gr (1,3%), cena w ostatnim tygodniu stycznia 2010 r. wynosiła 3,61 zł/kg. W opinii wiceministra, na decyzje rolników produkujących żywiec wieprzowy w istotny sposób wpływa rozwój sytuacji na rynku zbóż. Biorąc pod uwagę wzrost cen zbóż, z którym mamy do czynienia od 2010 r., Polska wystąpiła na posiedzeniu Rady UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa 27 września 2010 r. z wnioskiem o omówienie sytuacji na rynku zbóż i jej wpływu na produkcję zwierzęcą, a także o podjęcie niezbędnych działań stabilizujących ten rynek. Wniosek uzyskał poparcie kilkunastu państw członkowskich, a Komisja Europejska (KE) podjęła prace nad rozporządzeniem umożliwiającym uruchomienie sprzedaży zbóż znajdujących się w magazynach interwencyjnych. Od

października do grudnia 2010 r. na spotkaniach Komitetu Zarządzającego Polska była wśród państw członkowskich zwracających uwagę KE na trudną sytuację na rynku wieprzowiny. Przedstawiciele naszego kraju podkreślali, że wpływ na nią mają przede wszystkim wysokie ceny zbóż, postulowali też uruchomienie wsparcia tego rynku. Sytuacja na rynku wieprzowiny była dyskutowana na posiedzeniach Rady UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa w październiku i grudniu 2010 r. Na posiedzeniu Rady UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa 24 stycznia 2011 r. komisarz ds. rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich Dacian Cioloș na wniosek Polski i innych państw członkowskich ogłosił podjęcie decyzji politycznej o uruchomieniu dopłat do prywatnego przechowywania wieprzowiny. Pozostałe decyzje KE to organizowanie wspólnych posiedzeń Komitetu Zarządzającego i grupy doradczej (eksperti z sektora prywatnego), a także uwzględnienie w przyszłej wspólnej polityce rolnej rozwiązań wspierających funkcjonowanie sektora wieprzowiny (działania o charakterze średnioterminowym).

Przechodząc do informacji na temat sytuacji na rynku mięsa drobiowego, wiceminister T. Nalewajk poinformował, że jego produkcja rośnie co roku o kilka procent, a konsumpcja utrzymuje się na poziomie około 24 kg/osobę. Nadwyżka produkcji jest eksportowana. Udział eksportu w produkcji krajowej mięsa drobiowego stanowi 30%. We wrześniu 2010 r. eksport mięsa drobiowego przekroczył poziom z 2009 r. W ciągu 11 miesięcy w 2010 r. eksport mięsa drobiowego wyniósł 364,9 tys. ton i był o 28,4% (o 80,8 tys. ton) wyższy w stosunku do analogicznych 11 miesięcy 2009 r. Ponad 70% wyeksportowanego mięsa drobiowego trafiło na rynki krajów Unii Europejskiej, głównie do Niemiec, Czech i Wielkiej Brytanii. W tym samym czasie nastąpił spadek importu o 17,8% (6,5 tys. ton) – z 36,8 tys. ton do 30,2 tys. ton. Mięso drobiowe sprowadzano głównie z Niemiec, Holandii, Słowacji i Wielkiej Brytanii. Saldo obrotów w handlu zagranicznym mięsem drobiowym było dodatnie i wyniosło 334,7 tys. ton. Blisko trzydziestoprocentowy wzrost eksportu mięsa drobiowego spowodował wzrost jego wartości jedynie o 13,4%. Różnica wskaźników dynamiki handlu zagranicznego w ujęciu ilościowym i wartościowym świadczy o dość niskiej efektywności polskiego eksportu mięsa drobiowego. Głównym elementem wpływającym na konkurencyjność polskiego eksportu jest niska cena oferowanego mięsa drobiowego. Otwarcie chińskiego rynku zbytu, po wieloletnich staraniach o dopuszczenie polskiego mięsa drobiowego na ten rynek chiński, pozwoli na ekspansję i poszerzenie kierunków eksportowych.

W trakcie dyskusji podkreślano, że sytuacja na rynku wieprzowiny jest najgorsza od lat. Producenci wieprzowiny mówili o nieopłacalności tej produkcji. Jak wskazywali, już od dłuższego czasu trzeba dokładać do produkcji, przede wszystkim ze względu na rosnące koszty, m.in. wysokie ceny pasz (głównie zbóż, przy ich słabej jakości) oraz dość znaczny import wieprzowiny. Zdaniem wielu hodowców i producentów trzody chlewnej, sytuacja na rynku wieprzowiny jest katastrofalna. Drożeją środki produkcji, zboża, energia, paliwa, olej napędowy. Jakość pasz jest bardzo zła. Z analizy kosztów wynika, że progiem opłacalności jest 4,5–5,0 zł za kilogram żywca. Różnica ta wynika z pochodzenia materiału do tuczu i paszy. W zależności od tego, czy w tuczu wykorzystuje się prosięta i pasze z zakupu, czy też jest to cykl zamknięty z paszą własną. Mimo trudnej sytuacji na rynku wieprzowiny część producentów jest jednak dobrej myśli i w przyszłość patrzy z umiarkowanym optymizmem w nadziei na zmiany i powrót do tej produkcji trzody.

Odpowiadając na pytania, wiceminister T. Nalewajk wskazywał, że na niską opłacalność produkcji trzody chlewnej wpływa duże rozdrobnienie gospodarstw w naszym kraju, a także stale malejący popyt na wieprzowinę wobec wzrastającego zainteresowania mięsem drobiowym i wołowym. Widoczny jest również brak zainteresowania zakupem materiału hodowlanego, dlatego zła jest również kondycja gospodarstw hodowlanych. Według najnowszych prognoz opracowanych w Anglii, w ciągu najbliższych 3 lat produkcja wieprzowiny w Unii Europejskiej zmaleje o około 3 mln ton i będzie to efekt zupełnego spadku jej opłacalności. Przewiduje się, że w 2012 r. w Europie wśród największych producentów wieprzowiny nastąpi czteroprocentowy spadek dostaw, w kolejnych dwóch latach wyniesie on 10%. Może to oznaczać znaczny wzrost cen na wyroby wieprzowe.

Jak podkreśli wiceminister rolnictwa, wielu rolników zmodernizowało swoje gospodarstwa – wybudowało nowe chlewnie lub wyposażyło je w nowoczesny sprzęt do produkcji żywca wieprzowego. Obecnie to właśnie ci rolnicy stoją przed dylematem, co dalej robić, w jaki sposób spłacić zaciągnięte kredyty w sytuacji, kiedy brakuje pieniędzy na codzienne potrzeby. Zdaniem wiceministra, te sygnały świadczą o bardzo złej sytuacji na rynku trzody chlewnej. Być może sytuację poprawiłoby łączenie się rolników w grupy producenckie – dostarczając zakładom przetwórczym duże partie surowca, mogliby wtedy negocjować ceny (ceny gwarantowane, długoterminowe umowy, możliwość tańszego zakupu pasz czy prosiąt). Na wzrost opłacalności

produkcji wpłynęłoby też podnoszenie mięsności tuczników.

Jak przyznał wiceminister T. Nalewajk, złą sytuację na rynku wieprzowiny pogłębiła jeszcze tzw. afera dioksynowa w Niemczech. Z tego powodu spadło tam zainteresowanie tym gatunkiem mięsa, a wiele półtuszy wieprzowych trafiło w rezultacie do Polski. Wiceminister zaznaczył, że Polska ze względu na wspólnotowy rynek nie może zakazać sprowadzania wieprzowiny z Niemiec. „Jedynie, co można zrobić, to zwiększyć kontrolę nad tymi transportami” – stwierdził. Dodał, że trudną sytuacją producentów trzody chlewnej zajęła się Komisja Europejska, która zgodziła się na dopłaty do tzw. prywatnego przechowywania mięsa. Powinno to umożliwić zmniejszenie nadwyżek mięsa na rynku oraz podnieść ceny skupu trzody. Przedsiębiorcy mogą starać się o takie dopłaty z Agencji Rynku Rolnego już od 1 lutego 2011 r. Zdaniem wiceministra, rynek wieprzowiny jest najmniej uregulowany w Unii Europejskiej. Od 20 lat obserwuje się tzw. świńskie górkę i dołki, dlatego KE zaczyna dostrzegać potrzebę wprowadzenia instrumentów, które stabilizowałyby produkcję.

**Ad. 2** Informację na temat rynku jaj przedstawił podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk. Polska ma 8% udział w całkowitej unijnej produkcji (taki sam jak Wlk. Brytania) i wśród państw członkowskich jest szóstym pod względem wielkości producentem, po Francji (14%), Hiszpanii (11%), Niemczech (11%), Włoszech (11%). Produkcja jaj w Polsce wykazuje tendencję rosnącą. Przyrost krajowej produkcji jaj związany był przede wszystkim ze zwiększeniem rocznej wydajności jaj od 1 kury niosek (o 4,1%) do 226 jaj w 2009 r., przy jednocześnie rejestrowanym wzroście średniorocznego pogłowia kur niosek o 39,6 tys. szt., tj. o 0,1%. Według wstępnych danych GUS w roku 2010 wyprodukowano 11,2 mld sztuk jaj kurzych ogółem (o 2,7% więcej niż w 2009 r.), z czego ok. 9% stanowiły jaja wylęgowe. Wielkość produkcji krajowej warunkowana jest poziomem wylęgów kurek do intensywnej produkcji jaj spożywczych. Wylęgi kurek w 2010 r. wyniosły 33,4 mln szt., co w porównaniu z 2009 r. stanowi wzrost o 5,1 mln szt., tj. o ok. 18,3%. W grudniu 2010 r. wylęgi kurek wyniosły 1,0 mln szt., co w stosunku do grudnia 2009 r. stanowi spadek o 47,4%. Analiza wstawiń w II półroczu 2010 r. wskazuje, że nie należy spodziewać się znacznych spadków lub wzrostów produkcji jaj w I półroczu 2011 r.

W trakcie dyskusji pytano o aktualny stan wdrożenia w Polsce i Unii Europejskiej wymagań Dyrektywy Rady nr 1999/74/WE ustanawiającej minimalne normy ochrony kur niosek, a także ile stanowisk dla kur w klatkach konwencjonalnych zostało do tej pory wymienionych na stanowiska w klatkach ulepszonych lub na systemy alternatywne. Pytano także, jaka pomoc została udzielona producentom jaj na dostosowanie do wymagań dyrektywy, oraz czy resort rolnictwa rozpatrzył możliwości alokacji środków z PROW, które nie zostały do tej pory wykorzystane. Interesowano się także, czy ministerstwo złożyło ponowny wniosek do Komisji Europejskiej o przedłużenie do końca 2016 r. terminu wymiany klatek.

Odpowiadając na pytania, dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Wojciech Wojtyra poinformował, że 19 stycznia 2011 r. w Brukseli odbyło się spotkanie dotyczące wdrażania dyrektywy ustanawiającej minimalne normy ochrony kur niosek, podczas którego strona polska przedstawiła swoje stanowisko. Biorąc pod uwagę olbrzymie trudności sektora drobiowego w dostosowaniu się do przepisów, które mają wejść w życie 1 stycznia 2012 r., resort rolnictwa planuje złożenie do Rady Unii Europejskiej wniosku o opóźnienie wejścia w życie planowanego zakazu użytkowania klatek niewzbogaconych. Propozycja polega na zobowiązaniu się do wprowadzenia od 1 stycznia 2012 r. części wymagań dla klatek wzbogaconych określonych tą dyrektywą – powierzchni klatki 750 cm<sup>2</sup>/kurę oraz 2000 cm<sup>2</sup> powierzchni całkowitej (art. 6 pkt.1 lit a), a także odpowiedniej długości urządzeń do pojenia i karmienia na kurę (art. 6 pkt. 2 i pkt. 3). Jak stwierdził dyrektor, zgodnie z prawem Inspekcja Weterynaryjna nie ma możliwości stosowania żadnej formy nacisku, która mogłaby przed 1 stycznia 2012 r. zmusić właścicieli ferm do jakichkolwiek działań mających na celu wymianę klatek. Obecnie komisja może jedynie przypominać właścicielom ferm o zbliżającym się zakazie użytkowania takich klatek. Należy jednak podkreślić, że zgodnie z prawem jakiegokolwiek działania administracyjne będzie można podjąć dopiero po wejściu w życie zakazu użytkowania klatek niewzbogaconych. Odnośnie sankcji przewidzianych w wypadku, gdy ferma nie zostanie dostosowana do 1 stycznia 2012 r. do wymogów dyrektywy, powiatowi lekarze weterynarii będą mieli prawo do wydawania decyzji o zakazie wprowadzania do obrotu jaj pochodzących z takich ferm, co będzie równoznaczne z likwidacją fermy. W wypadku niezastosowania się podmiotu do otrzymanej decyzji administracyjnej takie sprawy będą mogły być przekazane organom ścigania.

**Ad. 3** Zastępca głównego lekarza weterynarii Krzysztof Jażdżewski przedstawił informację dotyczącą programów zwalczania Salmonelli w stadach drobiu. Ich celem jest przede wszystkim zmniejszenie liczby zachorowań u ludzi, ponieważ mięso drobiowe i jaja konsumpcyjne stanowią główne źródło zakażenia, a salmonelloza jest najczęściej notowaną chorobą odzwierzęcą w Polsce. Inną korzyścią wynikającą bezpośrednio z wprowadzenia tych programów jest możliwość swobodnego handlu wewnątrz Unii Europejskiej, a także eksportu drobiu i jaj konsumpcyjnych do państw trzecich. Jaja nie mogą być przeznaczone do konsumpcji, jeśli nie pochodzą ze stada kur niosek objętego takim programem. K. Jażdżewski poinformował, że wkład finansowy Unii Europejskiej może wynieść do 50% kosztów poniesionych przez państwo członkowskie na wykonanie badań laboratoryjnych i wypłatę odszkodowań dla właścicieli za straty poniesione w związku z ubojem selektywnym ptaków hodowlanych i niosek gatunku *Gallus gallus*, ubojem selektywnym indyków hodowlanych gatunku *Meleagris gallopavo* oraz zniszczeniem jaj.

W trakcie dyskusji zwracano się o wyjaśnienie zagadnień dotyczących aktualnego stanu prawnego dotyczącego zwalczania salmonelli w 2011 r. w stadach reprodukcyjnych kur i stadach kur nieśnych oraz wymagań w zakresie prowadzenia monitoringu na fermach, ponieważ 31 grudnia 2010 r. utraciły moc następujące akty prawne: rozporządzenie Rady Ministrów z 20 kwietnia 2010 r. w sprawie wprowadzenia „Krajowego programu zwalczania niektórych serotypów *Salmonella* w stadach hodowlanych gatunku kura (*Gallus gallus*) na 2010 r.” oraz rozporządzenie Rady Ministrów z 22 września 2009 r. w sprawie wprowadzenia wieloletniego „Krajowego programu zwalczania niektórych serotypów *Salmonella* w stadach niosek gatunku kura (*Gallus gallus*)”.

Obecni na posiedzeniu producenci jaj pytali, kiedy zostaną wprowadzone zmiany w programach zwalczania Salmonelli w stadach brojlerów gatunku kura, a także w stadach indyków rzeźnych i indyków reprodukcyjnych. Pytano również o zasady i zakres finansowania wszystkich programów zwalczania salmonelli w stadach drobiu w 2011 r.

Producenci i przedstawiciele związków drobiarskich mówili, że nie zostali poinformowani, iż od 1 stycznia 2011 r. weszły w życie przepisy rozporządzenia nr 2160/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące wymagań mikrobiologicznych dla świeżego mięsa drobiu. W związku z tym zakłady uboju drobiu mają poważne wątpliwości prawne co do procedury postępowania w wypadkach dostaw żywca z ferm, w których stwierdzono obecność salmonelli. Zdaniem producentów i przedstawicieli związków drobiarskich, konieczne jest oficjalne poinformowanie ich, czy nadal obowiązują wymagania określone przez Inspekcję Weterynaryjną 24 lipca 2009 r. w formie wytycznych „Procedura postępowania na fermie i w rzeźni, w przypadku drobiu, u którego stwierdzono obecność pałeczek salmonella w ramach badań właścicielskich”.

W trakcie dyskusji podnoszono, że występujące co roku opóźnienie w ustanawianiu krajowych przepisów dotyczących zwalczania salmonelli stanowi zagrożenie dla ciągłości realizacji oraz dyscypliny wdrażania wieloletnich programów, a także dla terminowego osiągnięcia celów wspólnotowych. Brak szczegółowych założeń do realizacji poszczególnych programów na początku każdego roku oraz spóźnione informacje o wynikach monitoringu za poprzedni rok mają negatywny wpływ na efektywność tych programów. Skuteczność zwalczania salmonelli uwarunkowana jest nie tylko stałym monitoringiem ferm. Do pełnej realizacji programów niezbędne jest zapewnienie jasno sformułowanych warunków prawnych. Ich brak może niweczyć wcześniejsze efekty, pogarszać dyscyplinę realizacji programu, a tym samym obniżyć jakość działań wszystkich stron uczestniczących w programie.

Odpowiadając na pytania, K. Jażdżewski poinformował, że główny lekarz weterynarii przygotował i uzgodnił z Komisją Europejską programy na 2011 r. dotyczące zwalczania niektórych typów salmonelli w stadach hodowlanych, stadach niosek oraz stadach brojlerów gatunku kura, a także w stadach indyków hodowlanych i rzeźnych. Maksymalna kwota, jaka została przyznana Polsce na 2011 r., w ramach współfinansowania tych programów, wynosi 3 mln euro. Dodał, że przygotowywane są projekty rozporządzeń Rady Ministrów wprowadzające w życie te programy. Były one przedmiotem uzgodnień społecznych i zostaną skierowane do uzgodnień międzyresortowych. Jak stwierdził, w latach 2012–2013 przewiduje się kontynuację programów zwalczania niektórych serotypów salmonelli w stadach drobiu. Stosowne projekty zostaną przygotowane przez głównego lekarza weterynarii i po uzgodnieniu z ministrami finansów i rolnictwa przedłożone Komisji Europejskiej w celu ich zatwierdzenia i przyznania współfinansowania.

Na zakończenie posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi pełnomocnik producentów i hodowców drobiu Stanisław Róžański zgłosił wniosek, aby główny lekarz weterynarii osobiście kontrolował wszystkie przypadki, w których wydawane są decyzje nakazujące ubój i wypłatę odszkodowania. Najwyższa Izba Kontroli z urzędu powinna sprawdzać zasadność takich działań.

Podsumowując dyskusję, przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi senator Jerzy Chróścikowski stwierdził, że komisja rozpoczęła dopiero debatę na ten temat, niezwykle ważny dla polskiego rolnika i hodowcy. Zdaniem senatora, informacja udzielona przez przedstawicieli ministerstwa rolnictwa i inspekcji weterynaryjnej jest niewystarczająca. Jak poinformował, na najbliższym posiedzeniu komisja przyjmie stanowisko, które będzie odzwierciedlać przebieg dyskusji.

W posiedzeniu komisji nie uczestniczyły osoby wykonujące działalność lobbingową.

*Sporządzono w Biurze Prac Senackich*